

GŁOS WABRZESKI



Przedpłata: wynosi na miesiąc w cenie 1,50 zł. z odnośnikiem przez pocztę 20 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywalnych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostawczych gazet, lub zwrotu ceny — abonamentu. Za dzień ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się dwojnokrotnie (7 lin.) — 10 gr., za reklamy na stronie 3-lamowej w wiadomościach poczynionych 30 gr. na pierwszej stronie 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wabrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, w środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. — Redakcja i administracja — znajduje się przy ul. Mickiewicza 11. — Tel. 80.

Konto czekowe P. K. O. Poznań 204. 252.

Nr. 146

Wabrzeźno, sobota 12 grudnia 1925 r.

Rok V.

Pogrzeb Władysława Reymonta.

Odchodzi siewca strudzony...

Przetarło się zachmurzone, zimowe niebo, zabłysło słońce, grając na sztandarach, uszykowanych na drodze żałobnego orszaku...

Zda się, rozpromieniła swe oblicze w ostatnim, pogodnym uśmiechu, ta ziemia polska, którą Zmarły tak był ukochał...

Zda się, żegna Go najtkliwiej, a ma — po wielkiem plakaniu — żrenice suche, bo przemijające jest ciało — ale sprawy ducha — nieprzemijające!

Odechodzi strudzony siewca, w wielkiej ciszy i skupieniu całego Narodu — i jak on Boryna — gospodarz nad gospodarze; — oddaje się ziemi ojczystej, której tyle służył — i która Go dziś, na wieki, miłośnie do siebie garnie...

U wrót świątyni.

Pogodny, słoneczny ranek grudniowy...

Od najwcześniejszych godzin gromadzą się w pobliżu katedry grupy publiczności.

Tłum coraz gęstszy.

Wreszcie, około godziny 9-tej zalewają ulicę Świętojańską, plac Zamkowy i przyległe dzielnice fale ludzkie: wszyscy spieszą oddać ostatnią posługę autorowi „Chłopów”.

Krótko po godzinie 9-jej zjawiać się zaczynają na placu Zamkowym delegacje związków i stowarzyszeń, niosąc swoje sztandary.

Niebawem nadeciągają oddziały wojskowe.

Kompanja 71 p. p., która niezwłocznie tworzy szpaler w głównej nawie katedry, później kompanja 36 p. p. z orkiestrą i sztandarem pułkowym, kirem okrytym; następnie 1-y dywizjon artylerji konnej, stający w szyku pochodowym na placu Zamkowym.

O godzinie 10-jej nadeciąga oddział przyboczny Prezydenta Rzeczypospolitej, również z orkiestrą i sztandarem. Oddział przyboczny ustawia się w rozwiniętym szyku na ulicy Świętojańskiej, naprzeciw katedry.

U głównych wrót świątyni rozkwita barwna grupa włościan, przybranych w stroje ludowe.

Opodal, przed katedrą, 30 tu wychowanków szkoły rolniczej w Łowiczu w strojach ludowych.

Godzina 10.30. Na pl. Zamkowym i w przejściu do katedry szpaler utrzymuje młodzież akademicka. Kompanja reprezentacyjna Policji zajęła miejsce na pl. Zamkowym przed prowizoryczną mównicą, ustawioną u podnóża wieży zegarowej.

Nadeciągają coraz to liczniejsze szeregi młodzieży szkolnej, coraz więcej delegacji, coraz potężniejsze masy publiczności.

Nadjeżdża dowódca O. K. I. gen. Konarzewski w towarzystwie gen. Dreszera i odbiera raport od dowódcy kompanji oddziału przybocznego przed katedrą.

W chwili potem dokonuje przeglądu oddziału minister spraw wojskowych gen. Żeligowski.

Stopniowo przybywają inni ministrowie i zajmują miejsca w prezbiterjum świątyni. Tu także stają marszałkowie: Sejmu — p. Rataj i Senatu — p. Trąpczyński. Dalej stoją posłowie i senatorowie, ciało dyplomatyczne.

O godz. 10 m. 55 przybywa p. Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie adjutanta ge-

neralnego gen. Zaruskiego. P. Prezydent zasiada w prezbiterjum tuż obok rodzicy Zmarłego.

Nabożeństwo.

Rozpoczyna się nabożeństwo, celebrowane przez kardynała ks. metropolitę Kakowskiego w asyście licznego kleru.

Na chórze śpiewają cztery zespoły śpiewacze: Lutnia, Harfa, Drużyna i chór kolejarzy. Pień solowe wykonują pp. Dobosz i Michałowski.

Po skończonem nabożeństwie podniósł kazanie wygłosił ks. prałat Szlagowski.

O godz. 12 przy dźwiękach marsza żałobnego Chopina, wykonanego na chórze przez orkiestrę Filharmonji, wyniesiono trumnę.

Od katedry na pl. Zamkowy trumnę nieśli na barkach włościanie z Poznańskiego, a następnie krakusi.

Na placu Zamkowym trumnę złożono na karawanie, a na mównicę wszedł minister oświaty, p. St. Grabski i odczytał mowę żałobną.

Kondukt rusza.

Następnie kondukt ruszył dalej ul. Krakowskie Przedmieście i Królewską na plac Słaski, a stąd przez ul. Wierzbową, pl. Teatralny i ul. Bielańską na cmentarz Powązkowski.

W chwili przechodzenia orszaku przez pl. Teatralny, z balkonu gmachu teatru Wielkiego orkiestra operowa odegrała marsza żałobnego.

Kondukt otwierał pluton policji konnej, dalej baon 30 p. p. ze sztandarem i orkiestrą, szwadron szwoleżerów, baterja artylerji konnej, kompanja piechoty.

Następnie kroczyli członkowie Tow. Literatów i Dziennikarzy, niosąc odznaczenia Zmarłego: Wielką wstęgę Orderu Polonia Restituta, order francuskiej Legji Honorowej i insygnia nagrody Nobla.

Za trumną.

Tuż za trumną postępowała rodzina Zmarłego. Dalej szli marszałkowie Sejmu i Senatu, premier w otoczeniu wszystkich ministrów, ambasadorowie i posłowie państw obcych, kapituły orderów, posłowie sejmowi i senatorowie, generalicja, senaty wyższych uczelni, przedstawiciele Rady Miejskiej, dalej komitet pogrzebowy i bardzo liczne grono literatów i dziennikarzy, wreszcie komitet organizacyjny wiejskich.

P. Prezydent Rzeczypospolitej z pl. Zamkowego powrócił do Belwederu, Rząd zaś wycofał się z konduktu na pl. Teatralnym.

Na cmentarzu Powązkowskim nad otwartą mogiłą, mającą przytułić do snu wiecznego zwłoki Wielkiego Pisarza, przemawiali kolejno: Adam Grzymała-Siedlecki, Leopold Staff, Jarosław Iwaszkiewicz, pos. Witos imieniem polskiego włościanstwa.

Duch Reymonta u St. Przybyszewskiego.

Z Warszawy donosi (Z): Między innymi kondolencjami wystosował Stanisław Przybyszewski list do pani Reymontowej, w którym m. in. mówi: „Od sześciu tygodni nie mogę wychodzić z domu wskutek fatalnie osłabionego serca. Najmniejsze zaziębienie grozi mi zapaleniem płuc, a serce tego nie zniosłoby, jak i serce męża Pani. Proszę przyjąć wyrazy najgorętszego uczucia, a jakie nici ze ś. p. Władysławem mnie wiązały, najlepszy dowód, że w czasie tej nieszczęsnej nocy przyszedł mi sam swoją śmierć objawić. Na kilka godzin zanim Warszawa dowiedziała się o śmierci Jego ja wiedziałem, że nie żyje”.

Wielki program redukcji budżetu wzbo-gaca Polskę o pół miljarda.

Rozbieżności w rządzie uzgodniono. Narady stronnictw.

Przez dwa dni, poniedziałek i wtorek, Rada ministrów obradowała nad redukcją budżetu. Obrady zakończyły się tem że, projektowany budżet na miliard osiemset kilkadziesiąt milionów złotych zredukowano o pół miljarda złotych. Okrojony budżet wynosi niespełna miliard czterysta milionów złotych.

W ogólnych zarysach redukcja dotknęła następujące pozycje:

Ministerstwo kolei wyeliminowano z budżetu, uważając ten dział administracji państwowej za samowystarczalne przedsiębiorstwo państwowe;

Ministerstwu spraw wewnętrznych odjęto prawie całkowicie pozycje na pomoc finansową dla samorządów i zredukowano liczebność policji, szczególnie wyższych szarż, o 3 tysiące osób;

W ministerstwie skarbu ma być zredukowana ilość wyższych stanowisk, oraz ekspozytur na prowincji;

W ministerstwie oświaty ma być powołanych do służby czynnej około 5 tysięcy nauczycieli, pobierających pensje, a przebywających na różnych urlopach. Następnym tego odwołania z urlopów będą poważne redukcje w nauczycielstwie.

Dyrektorom szkół odjęte będą dodatkowe pobory za kierownictwo.

Liczba godzin wykładowych nauczycieli ma być powiększona z 24 na 27 tygodniowo;

W budżecie ministerstwa oświaty projektowane są również redukcje w zakresie wyższego szkolnictwa.

Między innymi budżet uniwersytetu poznańskiego ma być obcięty o 20 procent. Wydział medyczny w Poznaniu ma być zupełnie zlikwidowany.

Postanawiając w zasadzie oszczędności w budżecie ministerstwa spraw wojskowych, odłożono ich wykonanie na później. Pobory w wojsku nie ulegną redukcji.

Pozatem postanowiono wykreślić z budżetu wszystkie wydatki nadzwyczajne, następnie przeprowadzać w przyspieszonym tempie redukcje personelu urzędniczego i ustalić na 41 punktów mnożną na pierwszy kwartał 1926 r.

Rada ministrów zastanawiała się również nad prowizorjum budżetowym na pierwszy kwartał 1926 r. Zdecydowano, aby nie przewyższało ono 400 milionów złotych.

Jednocześnie z prowizorjum budżetowym na I kwartał 1926 r. zgłosił rząd do laski marszałkowskiej — jako złączoną z niem całość — projekt ustawy o zabezpieczeniu równowagi budżetowej.

Projekt ten został przez Radę ministrów uchwalony.

Ustawa ta o charakterze ramowym upoważniać ma rząd do chwilowego zawieszenia poszczególnych postanowień, gdyby one nadmierne obciążały budżet wydatków.

35 miliardów dolarów będzie płaciła Europa Ameryce.

Europa niech się rozbraja — Ameryka się nie rozbroi. Orędzie Coolidge'a

Waszyngton. Tegoroczne orędzie prezydenta Coolidge'a do kongresu zawiera propozycje zmniejszenia ciężarów podatkowych, zaleca wzięcie udziału w trybunale haskim, powiększenie sił powietrznych państwa, oraz ścisłe przestrzeganie ustaw prohibicyjnych.

Korespondencja.

Od wielu lat chętny do pracy na niwie narodowej, urodzony przeciwnik wszelkich sprzecznych niewłaściwości i nie patrzący na świat sumarycznie, lecz jednostkowo, jako nowy przybysz w Grodzie Szanownego Pana Redaktora, pragnę podzielić się z Nim wszystkim tutaj w pierwszych dniach mej bytności widzianem, słyszanem i doznaniem.

Angażowany na dzień 1 grudnia na zaszczytne stanowisko, przybyłem do Wąbrzeźna, jako miasto, znanego mi co prawda z nazwiska, lecz o nieznanym mi obyczajach i urządzeniach. Byłem bowiem przedtem zdania, że miasto to jest takim sobie przeciętnym pomorskim miasteczkiem powiatowym, lecz wbrew temu zdaniu dojsz do przekonania, że Wąbrzeźno jest miastem pełnym wszelkich możliwości, albo, jak kto chce, wszelkich niemożliwości.

Wsiadłszy wieczorem z pociągu, który punktualnie na stacji dał mi możliwość użycia świeżego powietrza po nalykaniu się dymu trującego z papierosów, które moi z weni towarzysze podróży spalili w przedziale, a które były marki „Pomorskie”, wszedłem do poczekalni stacyjnej, aby ochłodzić się jakimkolwiek ochładzającym płynem. Lecz o dziwo, gdy bowiem drzwi otworzyłem, znalazłem się nagle w jakimś lamuzie, tutaj poczekalnią zwanym, a oświetlonym jakimś czemś, co przypuszczałem lampką być miało. U nas co prawda niema stacji kolejowej, za to też niema takiej poczekalni — i tak zawiedziony na pierwszym kroku, pospieszyłem do pobliskiej stacji kurjera Dworzec — Miasto, by oglądając gród trzech jezior.

Nie witany przez nikogo, przespałem noc dość dobrze i nazajutrz udałem się do Urzędu pocztowego, celem odebrania przekazanych mi gazet. Lubiąc czas mój obliczać na minuty, na widok obłędną jedynego ekscedującego okienka wyliczyłem, że gdy 25 obywateli miasta oblegać będzie okno przez 30 minut, to gdy poczekam, kolej na mnie przyszlaby za 750 minut, czyli za godzin 12 i minut 50. U nas co prawda niema Urzędu pocztowego, za to też niema okienka, przy którym uczyć się trzeba świętej cierpliwości, oprócz utraty drogiego czasu.

Opuściwszy budynek pocztowy, postanowiłem posłać woźnego, który też nad wieczorem szczęśliwie gazety mi doręczył. Zauważywszy jednak, że opaski gazet mają wszelkie cechy do kumentów, przejęty duchem badawcy, postanowiłem przyrzeć się opaskom nieco bliżej i skonstatowałem, że były to na paski pocięte akcje tutejszej fabryki kapeluszy, nadesłane z Poznania. U nas co prawda niema fabryki kapeluszy, za to też nie otrzymuje się kuriozów, bo taka rzecz tylko w Wąbrzeźnie wydarzyć się może.

Tyle grzygód doznałem w niespełna 24 godzinnej mej bytności, a tego chyba za wiele dla zwykłego śmiertelnika.

Nie omieszkać w najbliższym czasie dzielić się dalszemi spostrzeżeniami, a dziś żegnając W Pana Redaktora, pozostaję całując rączki W Pani Redaktorowej Dobrodziejki,
uniżony sługa
Idefons Rozumek.

Wiadomości kościelne.

Wąbrzeźno, 11. 12. 25.

Porządek Nabożeństw.

I. Niedziela III Adwentu 13 grudnia 1925 r.

1. Boraty o godz. 6,30 z kazaniem
2. II nabożeństwo o 7,30 z kazaniem
3. Gimnazjalne nabożeństwo o 8,30 z kazaniem
4. Nabożeństwo dla dzieci o 9,30 z kazaniem
5. Suma o godz. 10,00 z kazaniem
6. Nieszpory o godz. 3 i różaniec
7. Kazanie misyjne o godz. 6 wieczorem i suplikacje.

II. W poniedziałek przystąpią do spowiedzi św. (tercjalej) dzieci wszystkich szkół parafji:

1. Wioski (kartki czerwone), powiatowa szkoła żeńska i szkoła w dzielnicy od godz. 1,30.
2. Powsze hna szkoła męska i gimnazjum od godz. 3,30. Dzieci z wioski mają kartki czerwone. Szkoły miejskie — białe. Gimnazjum ma własne kartki.

Bez kartek nie będzie się nikogo słuchało.

III. We wtorek wspólna Komunia św.

1. dla gimnazjum na nabożeństwo o godz. 8.
2. dla wszystkich innych szkół na nabożeństwie o godz. 9. (z kazaniem).

IV. W tym tygodniu przypadają suche dni t. zn. w środę, piątek i w sobotę nakazana jest powściągliwość od mięsnych potraw i ścisły post.

Katolicki Urząd Parafjalny.

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 11 grudnia 1925 r.

Kalendarzyk, piątek 11 grudnia Damazego p.
sobota 12 grudnia Aleksandra m.
niedziela 13 grudnia Łucji p. m. Otyłji
poniedziałek 14 grudnia Alfreda

— W miejsce wieńca na grób śp. Dr. Górskiego Tow. Lekarskie w Toruniu ofiarowało 50, — zł. na fundusz dla wdów i sierot po lekarzach.

— Na gwiazdkę dla biednych dzieci członków Tow. Ludowego ofiarowała p. Święcicka, właścicielka restauracji dworcowej, 5 zł. — O dalsze datki i ofiary bardzo prosimy.

— Fabryki papieru w Polsce podniosły cenę papieru gazetowego o 20 procent. Wpływie to na podrożenie gazet od Nowego Roku niewątpliwie w tym samym stosunku.

Przed wojną 1 kilogram papieru gazetowego kosztował około 20 fenigów. Dzisiaj kosztuje 1 kg. około 80 groszy. To wystarczy, aby wykazać, że gazety nie mogą być tak tanie, jak przed wojną.

„Głos Wąbrzeski” mimo tak trudnego położenia i wysokiego podrożenia papieru nie podwyższył ceny za abonament na nowy kwartał, to też spodziewać się należy, że Szan. Czytelnicy tem gorliwiej poprą nasze dążenia i zjedną nam jaknajwięcej nowych abonentów na nowy kwartał, tem więcej, że zaraz po nowym roku dodamy do „Głosu” bezpłatnie wielki ścienny kalendarz.

— Baczność płatnicy podatku obrotowego!

Przypomina się, że termin płatności drugiej raty, tj. dalszej 1/3 części wymierzonego podatku obrotowego za I. półrocze upływa dnia 10 bm.

Niedotrzymanie tego terminu pozbawia płatnika w okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 31. 10. 25. przewidzianych ulg i pociąga za sobą egzekucję całkowitej należności z tytułu tego podatku wraz z karami za zwłokę od ustawowego terminu płatności.

Naczelnik Urzędu.

— Zaległości podatkowe ściągane będą z całą energją. Celem zabezpieczenia normalnego wpływu przewidzianych w preliminarzu budżetowym podatków, Ministerstwo Skarbu zarządziło jaknajenergiczniejsze ściąganie zaległości podatkowych, kierując egzekucję przede wszystkim przeciwko płatnikom, złośliwie uchylającym się od płacenia podatków.

— Kary za zwłokę. Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wpływają zażalenia na zbyt rygorystyczne stosowanie przez związki komunalne odnośnych przepisów o pobieraniu kar za zwłokę w placeniu danin komunalnych.

Wobec tego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zamierza wydać okólnik, w którym zwróci związkom komunalnym uwagę na to, że przy wymierzaniu kar za zwłokę w placeniu danin komunalnych, należy bezwzględnie liczyć się z przyczynami, które spowodowały opóźnienie wpłacenia do kasy komunalnej należnych danin i wymierzać kary w maksymalnej wysokości tylko w tych wypadkach, gdy płatnik nie przedstawi dostatecznego usprawiedliwienia przyczyny zwłoki. Związkom komunalnym należy zwrócić uwagę, że nie należy doliczać wysokich kar za zwłokę tym płatnikom, którzy korzystali z odroczenia terminów płatności podatków państwowych, zwłaszcza z powodu nieurodzaju.

— Stowarzyszenie Uczestników Powstania 1863 r. niniejszem podaje do wiadomości, że termin ciągnięcia loterii fantowej Stowarzyszenia Weteranów 1863 r. przeniesiony jest na dzień 25 marca 1926 r. z przyczyny powszechnie odczuwanego przesilenia gospodarczego, które dotkliwie odbiło się na sprzedaży losów. oraz z powodu trudności technicznych, jakie powstały przy zamykaniu rachunków z Instytucjami i osobami, które ofiarnie zajęły się sprzedażą losów.

Losy sprzedane zachowują swą prawomocność. Osoby, które posiadają do sprzedaży losy naszej Loterii, proszone są o ich spieniężenie i wpłacenie należności do P. K. O. nr. 9.737. Losy niesprzedane i niezwrócone do dnia 1 marca 1926 r. będą uważane za sprzedane.

— Otwarcie Kas pomocniczych dla wykupu świadectw przemysłowych na rok 1926 w Golubiu i Kowalewie. Celem ułatwienia płatnikom pomienionych wyżej miast i najbliższej ich okolicy nabycia świadectw przemysłowych na rok 1926, Kasa Skarbowa otwiera Kasy pomocnicze dla poboru rzeczonych należytości a to w Kowalewie we wtorek dnia 22 grudnia rb. w Golubiu w środę dnia 23 grudnia rb.

Ze względu na niedogodną komunikację kolejową z Golubia, wzgl. Kowalewa do Wąbrzeźna i połączoną z tem stratą czasu oraz kosztów podróży przypuszczać należy, że wszyscy zainteresowani płatnicy miast Golubia, Kowalewa i najbliższych ich okolic skorzystają ze sposobności otwarcia Kas pomocniczych w wyznaczonych wyżej dniach i wykupią tamże odnośne świadectwa przemysłowe, dla których termin płatności upływa z końcem grudnia rb.

Niezwłocznie po upływie ustawowego terminu płatności władze podatkowe wdrożą postępowanie karne w myśl art. 98 ustawy o podatku przemysłowym względem tych płatników, którzy w wyznaczonym terminie nie nabędą właściwych świadectw.

— Brusy. Nieszczęśliwy wypadek wydarzył się p. Januszewskiemu z Antoniewa przy M. Chelmach. P. J. zamierzał udać się w niedzielę sankami do Swornegaei na odpust. Gdy

p. J. znajdował się na saniach i ostrem tempem jechał, przewróciły się nagle sanie, przyczem p. J. wytrącił sobie kość w prawem ramieniu. Natychmiast udano się do Brus, gdzie obecny lekarz udzielił pomocy.

— Poznań. Fatalny wypadek z samochodem. W ub. poniedziałek wieczorem przy ul. Grunwaldzkiej z budynku b. fabryki „Sarmatia” wyjeżdżał samochód ciężarowy z doczepionym doń drugim wozem rezerwowym.

Na jednym z wozów znajdowała się wielka ciężka impregnowana brezentowa opona do okrywania przeróżnych towarów, która w pewnym momencie nagle spadła, pociągając za sobą jednego ze znajdujących się w samochodzie robotników, Józefa Borowiaka, zam. przy ul. Woźnej 15.

Nieszczęśliwy ten człowiek spadając z auta, dostał się pod koła samochodu i odniósł bardzo poważne obrażenia ciała.

Odstawiony w stanie nieprzytomnym do szpitala robotnik ten zmarł w krótkim czasie mimo udzielonej mu pomocy lekarskiej.

Drukiem i nakładem Głosu Wąbrzeskiego w Wąbrzeźnie. — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.

Oszczędności

od jednego złotego począwszy przyjmujemy i oprocentujemy na dogodnych warunkach.

Na życzenie wypożyczamy stalowe skarbanki.

Dyskontujemy mniejsze weksle na dogodnych warunkach spłaty :-:

Na poczet spłaty starych depozytów utworzył Bank Ludowy podług uchwały Walnego Zebrania z d. 16-go sierpnia b. r.

fundusz waloryzacyjny z 1-szą ratą zł. 1500

Bank budowy w Wąbrzeźnie

Spółdzielnia zap. z nieogr. odpowiedzialnością.

GRAND CAÉE koncert artystyczny

w niedzielę, dnia 13. XII 25 r.

Dobra kawa — wysmienite ciastka
Bitka śmietana — pączki.

P. Kupcy i Przemysłowcy!

Im większy jest zastój handlowy, tem silniejsza reklama być musi. Dla stale i umiejętnie ogłaszających się zastój handlowy nie egzystuje.

Zatem ogłaszajcie się w gazecie polskiej
„GŁOSIE WĄBRZESKIM”

LINY² próżnych lub umebl. pokoji
z użytkowaniem kuchni
względnie
1 pokój i kuchnia
(próżne) zaraz lub od
I. I 1926 r.
dla bezdziałnego
małżeństwa
Zgłosz. w Eksped. „Głosu”
Wąbrzesk. pod S. T. 26.

W święta — Najnowsze przygody
TARZANA
TARZAN król Dżungli.

W środę, dnia 25 listopada br. zasnął w Bogu śp.

Dr. Franciszek Górski

W zmarłym tracimy serdecznego kolegę i gorliwego członka naszego towarzystwa
Cześć Jego pamięci!

Towarzystwo Lekarskie w Toruniu.

Za tak liczny udział i okazane współczucie z okazji pogrzebu naszego drogiego zmarłego s. p.

Antoniego Arciszewskiego

szczególne przewiel, Ks. prob. Zakrysiowi, oraz Wks. Malinowskiemu, wszystkim Krewnym i Znajomym składa serdeczne

„Bóg zapłać“!
Rodzina.



**Urzędowe wiadomości
miasta
Wąbrzeźna.**

Rozporządzenie policyjne

**dotyczące oświetlenia korytarzy,
schodów miejsc ustępowych i podwórzy**

Na mocy §§ 5 i 6 ustawy o zarządzie policyjnym z dnia 11. III. 1850 r. (zbiór ustaw str. 265) oraz § 143 ustawy o ogólnym zarządzie kraju z dnia 30. VII. 1883 r. (zbiór ustaw str. 195) zarządza się na obwód miasta Wąbrzeźna co następuje:

§ 1.

Właścicielom domów mieszkalnych i ich zastępcom nakłada się niniejszem obowiązki oświetlenia w chwili nastania ciemności korytarzy, schodów i wjazdów, oraz podwórzy bez względu na porę roku, w tych miejscach, w których służą jako dostęp do zabudowań mieszkalnych i użytkowych.

Miejsca ustępowe w restauracjach i lokalach publicznych, oraz dojścia do ustępów powinny być także oświetlane. Do oświetlenia tych ubikacji obowiązani są właściciele, wzgl. dzierżawcy tychże lub ich zastępcy.

§ 2.

W § 1 ustęp 1 wymienione ubikacje powinny być oświetlane przynajmniej do godziny 22-ej (10-tej wieczorem) bez względu na osobne umowy zawarte pomiędzy właścicielami a ich lokatorami.

Za zgodą lokatorów można oświetlenie kończyć o godz. 21-ej (9-tej wieczorem) o ile dojścia do budynków mieszkalnych zamknięte będą o tej godzinie.

Rozmysłne gaszenie oświetlenia przez niepowołanych, oraz usuwanie i niszczenie przyrządów do oświetlania będzie surowo karane.

Przy oświetlaniu zachować należy wszelkie ostrożności przeciwpożarne.

§ 3.

Winni niezastosowania się do powyższego rozporządzenia karani będą grzywną do 9 — zł., a w razie niemożności zapłacenia karą aresztu do trzech dni.

Organa policyjne mają ścisły nakaz kontrolowania oświetlenia budynków i doniesienia winnych celem ukarania.

Wąbrzeźno, dnia 5 grudnia 1925 r.

Urząd Policyjny

(-) Schwarz, burmistrz.

**Kto kupuje towary zagraniczne,
podkopuje byt swojej Ojczyzny!**

świąta gwiazdkowe!

Na zbliżające się

polecam po cenach niebywałych

**jako tanie i praktyczne podarki gwiazdkowe:
Perfумы, wody kolońskie, mydła toaletowe i pudry luks.**

krajowych i zagranicznych fabryk jak: *France. Coty, Haubigant, Pinaud, Cappel, Piver, Niem. Wolffa Mousson, Nivea, Schwarzskego* wody kolońskie 4711 Wielki wybór i ceny niskie, bo wprost z fabryk.

Kasety eleg. manicure, kasety podróżne, (szczotka lustro rączn. i grzebień cel.) przybory do ge-leatu, rozpylacze do perfum, stojaki do szczotek, mydełnice cel. i niki, grzebienie i szczotki do włosów, szczotki do ubrań i t. d.

Wielki wybór w ozdobach na choinkę po cenach konkurencyjnych.

Wszelkie przybory do pieczenia pierników i ciast. Kamień mydl., wszelkie artykuły do prania i czyszczenia, ferotery lakiery do odświeżania posadzek i mebli.

Dragerja pod „bmem“ b. Donat. Nast. W. Kornaszewski Wąbrzeźno

Telefon 13.

Założona 1880 r.

Rynek 2.

PIANINA

**pierwszorzędnej jakości z długoletnią
gwarancją z własnej fabryki
oraz fortepiany i pianina słyn-
nych firm zagranicznych poleca**

B. Sommerfeld

Fabryka i Hurtownia fortepianów

w Bydgoszczy

telefon 883. — tylko ul. Śniadeckich 56 — zał. 1905 r.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 14 grudnia 1925 r. o godz. 11.30 przed poł. sprzedawcą będę drogą przetargu najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę gotówką na maj. Gziki, pow. Wąbrzeźno.

1 stóg pszenicy (ca 300 ctr.)

1 „ żyta (ca 200 „)

**Janiszewski komornik sądowy
w Wąbrzeźnie.**

Sprzedaż drewna

budulcowego i opałowego

pochodzącego z lasów hrabiowskich leśnictwa **Wronie p. Wąbrzeźno** odbędzie się w dniu **21. XII. br. o godzinie 10 przed poł. w Królewskiej Nowejwsi**, oberży p. Deubla w drodze licytacji najwięcej dającym za gotówkę:

Sprzedawane będą następuj. gatunki drzewa:
**150 m³ drewna sosnowego buduleca I—III kl.
50 m³ drewna bukowego buduleca I—III kl.
drugi sosnowe I—III kl., tyczki do dachu,
szczapy sosnowe i bukowe, wałki i ebróst
bukowy (gałęzie).**

Drewno budulcowe nie przyjdzie do sprzedaży przed godziną 2 po południu.

Zarazem w wyżej wymienionej miejscowości będzie się sprzedawać **choinki świąteczne.**

Nadleśniczy lasów Hrabiowskich.

Każda pani

kocha delikatną, czystą twarz, różowy młody wygład i podpadające piękna cerę. To osiągnie się tylko przez używanie mydła litowo mlecznego „Ergasta“ Zważać na nazwę „Ergasta“, gdyż są berwartościowe naśladownictwa. Do nabycia wszędzie

Sklep

**z oknem wystawnym
oraz**

pomieszkanie

**z 4 pokojami oraz kuchni
od zaraz przy ul. Kolejowej do wynajęcia.**

Szczegóły w Redakcji.

Poszukuje się od 15 br

pracowitej i sumiennej

dziewczyny

GRAND CAFFE

Poszukuje

UCZNIĄ

syna porządnych rodziców od zaraz lub od 1. I. 26 r

PAWEŁ PIOTROWSKI

**Hurt. Tow. Kolon. i Delik.
Wąbrzeźno ul. Kolejowa**

ZAWEZWANIE.

W sprawie upadłościowej kupca **Jana Hajdla z Wąbrzeźna** wzywam wszystkich dłużników, którzy dłużnikowi upadłościowemu cokolwiek winni są, a wierzycieli jego, którzy do niego jakiegokolwiek uprawnione pretensje mają, aby się do mnie do **dni 6-ciu** zgłosili zechcieli.

ST. PISZCZ, obrońca zastępca procesowy
jako zarządca masy upadłościowej.

**W niedzielę, dnia 20 grudnia b. r.
o godz. 4 po południu**

urządza

tutejsza OCHRONKA

przedstawienie gwiazdkowe

w sali p. Kaczyńskiego „Dwór Wąbrzeski“
według następującego programu:

1. prolog: Ot przy naucz

2. **Sierota Marysia**

Basia w 3 aktach

3. deklam.: Dla rodziców

4. gimnastyka

5. mazurek warszawski

6. deklam.: Już pierwsza gwiazdka

7. taniec: krakowiak

8. gra: Różyczka śliczna niby kwiat

9. deklam.: Nad stajenką

10. **Dwie komoszki**

11 (żywy obraz) **wiersz Wiara Nadzieja Miłość**

GENY MIEJSC: Krzesła rezerwowe 2 zł.
pierwszorzędne 1,50 zł., drugorzędne 1 zł.
wstęp na salę 0,50 zł.

Bilety poprzednio nabyć można w Przytulku Starców w dzień przedst. przy kasie.

Generalna próba

dla dzieci szkolnych w sobotę o godzinie 3 ciej po południu.

Czysty dochód przeznacza się na Ochronkę

O jaknajliczniejszy udział uprasza

ZARZĄD.

O B E L G Ę wyrządzoną **Józefowi Jankowskiemu z Król-Nowejwsi** za innych ludzi niniejszem

odwołuję.

Jan Urbanowski, Król-Nowawieś.